

## KONKLAWĘ

- może Antoś będzie szefem w naszej grupie na konkurs?- zawołała Zuzia

-a dlaczego Antek? Przecież Wojtek się nadaje- zawołała Ala

- a może, Miłosz?- dodała Karolina

Do głośno debatujących dziewczynek podbiegł Miłosz- kim mam być? Szefem? Ale czy ja jestem odpowiednim kandydatem?-zaczął się zastanawiać głośno.

- może ogłosimy Konklawę?- zapytał Antek.

Czworo przyjaciół spojrzało się na Antka ze zdziwieniem . Co mamy ogłosić?- zagadnęła Ala

Konklawę-odparł dumny Antek- w telewizji mówili dziś rano, że będzie we wtorek więc może i u nas.

- a co to jest?-zapytał Miłosz

-yyyy nie wiem, ale to coś związanego z Kościołem bo było tam dużo kardynałów.

- no jak z Kościołem to nasz ksiądz na pewno będzie wiedział.  
Chodźmy go poszukać.

Cała gromadka znalazła księdza wikarego na dolnym korytarzu podczas dyżuru.

-proszę księdza- wołali jedno przez drugie- co to jest to konklawę?

Spokojnie- odparł ksiądz z uśmiechem - już tłumacze. Konklawę to wybory nowego papieża. Spośród wszystkich kardynałów na świecie, którzy jeszcze nie mają 80 lat wybierany jest papież.

- to dlaczego nie nazywa się to wyborami?- dopytywała Karolina

- ponieważ kardynałowie mieszkają w Watykanie przez ten czas całkowicie odcięci od świata, nie ma telefonów, internetu, nie mogą wychodzić są zamknięci a z łaciny konklawe to zamknięty budynek.

- i co oni tam robią?- pytał Miłosz

- modlą się o dary Ducha Świętego aby wybrali spośród siebie najlepszego papieża, który będzie sprawiedliwie i w imię Pana Jezusa rządził Kościołem na całym świecie. Potem odbywa się głosowanie.

Zapisują nazwiska kardynałów na karteczkach. Jeśli któryś z kardynałów uzyska 2/3 głosów zostaje zapytany przez przewodniczącego: *Czy akceptujesz kanonicznie dokonany wybór na najwyższego kapłana?* Jeśli się zgodzi zostaje ubrany w szaty papieskie a z komina nad Kaplicą Sykstyńską unosi się będzie biały dym- znak wyboru. Chwilę później cały świat usłyszy: *habemus papam* - Ogłaszam wam radość wielką- mamy papieża. I zostanie ogłoszone jego imię. A nowo wybrany papież pobłogosławi wszystkich z okna.

- a co jeśli nie zdecydują od razu?- zapytał Antoś

- za każdym razem kiedy żaden z kandydatów nie osiągnie wymaganej liczby głosów kartki z głosowania są palone a z komina unosi się czarny dym na znak, że nadal nikt nie został wybrany. A kardynałowie kolejny raz zbiorą się na sesji.

Dzieci miały jeszcze mnóstwo pytań, ale zadzwonił dzwonek i musiały wracać na lekcję ale zanim pobiegły ksiądz sięgnął do kieszeni i wyjął obrazki z Duchem Świętym.

- pamiętajcie, wy też możecie pomóc kardynałom w ich trudnym wyborze, pomódlcie się za nich do Ducha Świętego.